- Zawsze gotowi do pomocy *- strona 2*
- Trening orientacji w Żarnowcu *- strona 3*
- Grali odważnie i to się opłaciło *- strona 4*

POWIAT POZNAŃSKI

17 gmin

PRASOWA Powiatowa 17.

Materiał informacyjno-promocyjny przygotowany przez powiat poznański

nr 10/136

21 lipca 2023

ISSN 2544-3925

powiat.poznan.pl /powiatpoznanski /powiatpoznanski bip.powiat.poznan.pl

Miejsce przyjazne dla każdego

ODRESTAUROWANY DWÓR W SKRZYNKACH ZOSTAŁ OFICJALNIE OTWARTY! – TO PRZEPIĘKNY OBIEKT, KTÓRY ODDAJEMY W RĘCE MIESZKAŃCÓW POWIATU POZNAŃSKIEGO – ZAPEWNIAŁ STAROSTA POZNAŃSKI JAN GRABKOWSKI.

FOT. MACIEJ PAWLIK

FOT. TOMASZ SIKORSKI (X2)

Dwór Skrzynki jest obecnie siedzibą Instytutu Skrzynki – Instytutu Dokumentacji, Rozwoju i Promocji Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego. – To samorządowa instytucja kultury, która ma rejestrować, archiwizować i prezentować to wszystko, co dzieje się w naszym regionie. A mamy się czym chwalić. Każdy kto tutaj przyjedzie przekona się jak piękna jest ziemia wielkopolska w powiecie poznańskim – podkreślał starosta. – Ten dzień jest dla mnie szczególny, bo czekaliśmy na niego osiem lat. Kosztowało nas to kilkanaście milionów złotych, ale warto było je wydać, bo stworzyliśmy coś nowego i bardzo atrakcyjnego. Wszystko, co tutaj się znajduje i co mamy do zaoferowania, zostało dokładnie przemyślane i zrealizowane – dodał.

A do zaoferowania jest naprawdę sporo, ponieważ dwór, który odrestaurowano zgodnie ze sztuką konserwatorską, został zaadaptowany na ośrodek konferencyjno-szkoleniowy, gdzie działają Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego, galeria fotografii, restauracja oraz pokoje noclegowe. Pozostałe atrakcje obiektu, to m.in. kuchnia grillowa, sauna czy bar. W obiekcie poza konferencjami i szkoleniami będzie również możliwość organizacji innych imprez komercyjnych, jak spotkania okolicznościowe dla firm i osób prywatnych, a także wesela, uroczystości komunijne i inne. W Skrzynkach będą się także odbywać koncerty, spotkania literackie, wystawy, seanse filmowe i tym podobne, ciekawe wydarzenia artystyczne.

– Będąc dyrektorem Instytutu Skrzynki – Instytut Dokumentacji, Rozwoju i Promocji Dziedzictwa Kulturowego i Kulinarnego Powiatu Poznańskiego wiem, że poprzeczkę mam zawieszoną bardzo wysoko. Naszym obowiązkiem jest wypełnienie tego miejsca niezwykłymi treściami. Bo też zależy nam na tym, aby każdy kto nas odwiedzi wyjeżdżał stąd usatysfakcjonowany i z myślą o tym, że jeszcze tutaj wróci. I wierzymy, że to się uda, bo w Skrzynkach jest pięknie, smacznie i atrakcyjnie – stwierdził Jan Babczyszyn. – Kiedy jako wiceminister skarbu przekazywałem ten obiekt powiatowi poznańskiego, wiedziałem, że idzie on w dobre ręce. Teraz wszyscy możemy być dumni z tego, jak ten dwór się prezentuje – dodał Cezary Gabryjączyk.

To właśnie on, wraz ze starostą poznańskim, dokonali 14 lipca oficjalnego otwarcia budynku, którego historia sięga końca XIX wieku. Został on zbudowany przez niemiecką rodzinę Ifflandów, która zarządzała folwarkiem do 1945 roku. Po II wojnie światowej majątek znacjonalizowano. Pierwszą modernizację obiektu przeprowadzono w latach 1986-1990 i następnie służył on jako ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Od 2015 roku dwór jest własnością powiatu poznańskiego. Po jego odrestaurowaniu w budynku znajduje się 27 pokoi z 53 miejscami noclegowymi. W tej liczbie jest także apartament i pokój dla osoby niepełnosprawnej. Pokoje „opowiadają" o powiecie poznańskim oraz gminach i miastach będących członkami Metropolii Poznań. Przy drzwiach do poszczególnych pokoi znajduje się herb, nazwa danej gminy oraz krótki opis ciekawostek turystycznych.

Wszystko to mieszkańcy powiatu poznańskiego mogli zobaczyć podczas pikniku rodzinnego pod nazwą „Drzwi Otwartych Skrzynek", który odbył się dwa dni później i zgromadził tłumy gości. – Na oficjalne otwarcie obiektu nie mogliśmy wszystkich zaprosić, więc od początku założyliśmy, że zorganizujemy taką imprezę. Jak się okazało był to bardzo dobry pomysł. Bo też od początku podkreślałem, że dwór ma być miejscem otwartym i przyjaznym dla każdego – zapewniał starosta. Jak na piknik przystało atrakcji nie zabrakło. – Zależy nam na tym, aby obiekt cały czas tętnił życiem. Od września startujemy z ofertą kulturalną. W planach mamy spotkania z muzyką, filmem, fotografią i szeroko rozumianymi kulinariami. Lada dzień wystartuje również kino plenerowe – dodał dyrektor placówki.

Tomasz Sikorski

Nagroda Starosty dla energicznych i zaangażowanych

Można już zgłaszać kandydatury do Nagrody Starosty Poznańskiego. Właśnie rozpoczęła się kolejna edycja konkursu. Szansę na otrzymanie wyróżnienia za rok 2023 mają społecznicy, organizacje pozarządowe oraz przedsiębiorcy. Ich aktywność, pomysłowość, zaangażowanie i troska o mieszkańców powiatu poznańskiego znów zostaną docenione przez kapitułę. Wnioski można składać do końca października br.

– Z największą przyjemnością zapraszam mieszkańców powiatu do udziału w konkursie. Z niecierpliwością oczekuję zgłoszeń osób oraz firm odpowiedzialnych i wrażliwych społecznie. Ich zapał może inspirować i zrodzić rzeczy naprawdę ważne – mówi Jan Grabkowski, starosta poznański. – Nagroda ma na celu podkreślenie wartości ich pracy na rzecz innych, społecznikowskiego zaangażowania oraz efektów włączenia się we wspólną przestrzeń działania, jaką jest nasz region – dodaje starosta.

W powiecie poznańskim jest wiele osób, organizacji oraz przedsiębiorstw, które mają szczególne dokonania na rzecz powiatu i jego mieszkańców. Jeżeli znasz tych, których warto docenić i uhonorować, zgłoś ich do Nagrody Starosty Poznańskiego. Spośród przesłanych kandydatur kapituła konkursu wyłoni laureatów w trzech kategoriach: inicjatyw obywatelskich, organizacji pozarządowych i przedsiębiorczości.

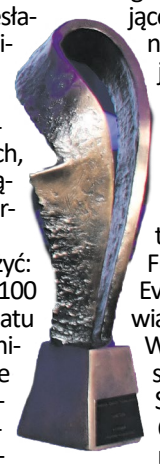

Wnioski mogą złożyć: grupa co najmniej 100 mieszkańców powiatu poznańskiego, minimum trzy organizacje społeczne lub stowarzyszenia, jak również organy oraz jednostki pomocnicze gmin. Zgłoszenie musi być podpisane, zawierać kategorię nagrody i dane identyfikujące kandydata. Ponadto należy przedstawić jego osiągnięcia oraz dotychczasową działalność w regionie.

Jak dotąd za różne formy wspierania potrzebujących statuetki otrzymali m.in. Fundacja Mój Mount Everest, Justyna Maćkowiak-Szukalska i Karolina Wasilewska-Waligórska za akcję „Serce od Serca", Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin „ROKTAR", Fundacja „Stworzenia Pana Smolenia" czy Stowarzyszenie Pomocy Osobom Niepełnosprawnym „Wspólna Droga" w Luboniu. Nagrodę otrzymał też Ireneusz Lesicki, pedagog i muzykoterapeuta.

Za działalność charytatywną wyróżniono Grażynę Manikowską-Krawiec, Ewę Wodzyńską za integrowanie amatorskiego ruchu artystycznego seniorów, a Ryszarda Lubkę za rozwiązywanie problemów społecznych. Natomiast Eugeniusza Jacka za zaangażowanie w krwiodawstwo oraz turystykę powiatu poznańskiego. Nagrodę odebrała też Krystyna Semba za wybitne zaangażowanie w życie społeczne. Z kolei wśród wyróżnionych firm znalazły się: spółka Apart, spółka akcyjna ALTER, Fabryka Mebli Biurowych MARO, Poz Bruk, Novol, STS Logistic czy Solaris.

Wnioski można składać do 31.10.2023 r. na adres mailowy joanna.felinska@powiat.poznan.pl, pocztą na adres: Gabinet Starosty, Starostwo Powiatowe, ul. Jackowskiego 18, 60-509 Poznań lub osobiście w kancelarii Starostwa. Pełny regulamin i wzór wniosku dostępny na stronie internetowej www.powiat.poznan.pl

Joanna Felińska

PROGRAM TELEWIZYJNY POWIATOWA17. na antenach

TELEWIZJI WTK środy 19:50 i piątki 19:50

TELEWIZJI STK środy i piątki co 2 godziny

Owińska na cysterskim szlaku

Owińska oraz Wągrowiec były gospodarzami XII Forum Szlaku Cysterskiego w Polsce. – Jego ideą jest popularyzacja dziedzictwa białych mnichów w Polsce, integracja działań i wymiana poglądów na temat organizacji szlaku na ziemiach polskich – mówił Wiesław Biegański, Powiatowy Konserwator Zabytków.

FOT. TOMASZ SIKORSKI

Pierwszego dnia Forum odbyła się konferencja w Owińskach, na terenie dawnego zespołu klasztornego cysterek, gdzie obecnie mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niewidomych. – To miejsce dla nas wyjątkowe – podkreślał wicestarosta poznański Tomasz Łubiński. – Członkiem gmin cysterskich jesteśmy od kilku lat. Co robimy? Dbamy przede wszystkim o to, czego jesteśmy właścicielem, czyli o stary klasztor cysterski, w którym obecnie mieści się prowadzony przez nas Ośrodek. Przez ostatnie lata zainwestowaliśmy tutaj ogromne pieniądze. Nie tylko zresztą w tę placówkę, ale także w znajdujący się po sąsiedzku kościół. Zależy nam bowiem na tym, aby to miejsce było prawdziwą perłą powiatu poznańskiego – dodał.

– Nie można mówić o historii Owińsk bez historii Cystersów. Nie można też mówić o Szlaku Cysterskim bez tej miejscowości – stwierdził W. Biegański. – Liczymy, że dzięki takim spotkaniom jak to, trochę podupadająca w naszym kraju idea szlaków nabierze tempa, by jak najlepiej spopularyzować spuściznę, historię i kulturę białych mnichów – dodał.

Urozmaiceniem konferencji było zwiedzanie charakterystycznych obiektów i miejsc związanych z zakonem, koncert muzyki dawnej w zabytkowych murach kościoła pocysterskiego pw. św. Jana Chrzciciela w Owińskach, warsztaty o tematyce ziołolecznictwa oraz degustacja kuchni staropolskiej potrawy w wykonaniu szefa kuchni Instytutu Skrzynki.

W trakcie pierwszego dnia wydarzenia zaprezentowano również 20-letnią historię szeroko zakrojonej inwestycji powiatu poznańskiego, mającej na celu wykonanie pełnej rewaloryzacji i modernizacji dawnego zespołu klasztornego w Owińskach z adaptacją dawnych ogrodów cysterskich na Park Orientacji Przestrzennej. Przybliżono również tematykę związaną ze współczesnymi wyzwaniami organizacji szlaków kulturowych w Polsce. Drugiego dnia Forum przeniosło się do Wągrowca i odbywało się w krużgankach dawnego zespołu klasztornego przy ul. Klasztornej, a później na terenie miasta oraz w podwągrowieckich miejscowościach. Nieoficjalnym zwieńczeniem Forum był Jarmark Cysterski w Wągrowcu i Łeknie.

Tomasz Sikorski

PRZEWODNIK po powiatowych atrakcjach

Powiat poznański może się pochwalić wieloma miejscami, które warto odwiedzić. Tutaj każdy, bez względu na wiek i zainteresowania, znajdzie coś dla siebie. Zarówno miłośnicy przyrody, osoby poszukujące atrakcji z historią w tle czy też fani aktywnego wypoczynku i rekreacji. W siedemnastu gminach powiatu poznańskiego odnajdziemy malownicze rzeki, jeziora i lasy, piękne zamki, pałace, dwory i muzea lub też najróżniejsze parki rozrywki. Nasz region to idealne miejsce dla poszukiwaczy najróżniejszych wrażeń. I to o każdej porze roku…

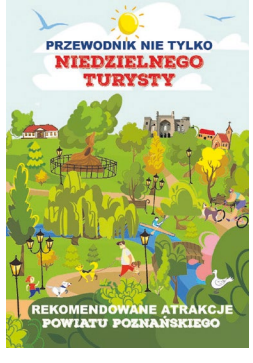

Najlepszym i najciekawszym obiektom Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna oraz Powiat Poznański przyznają Certyfikaty Rekomendowanej Atrakcji Turystycznej Powiatu Poznańskiego. Taki tytuł to gwarancja jakości, bo też celem tego realizowanego już od 2018 roku projektu, jest systematyczne podnoszenie poziomu oferty turystycznej aglomeracji poznańskiej. I to właśnie tym obiektom poświęcone jest kolejne wydawnictwo przygotowane przez powiat poznański „Przewodnik nie tylko niedzielnego turysty". Znajdziecie tam wszystkie potrzebne informacje na temat wyróżnionych obiektów.

Taki przewodnik można otrzymać w siedzibie Starostwa Powiatowego w Poznaniu, przy ul. Jackowskiego 18 (prosimy o wcześniejszy kontakt telefoniczny pod numerem: 61 2228-975, 61 8410-788), a także w Gminnym Centrum Informacji w Mosinie (ul. Dworcowa 3, tel. 510 197 558). Jest on dostępny również w wersji elektronicznej na stronie powiat.poznan.pl. Wcześniej w serii niedzielnych przewodników ukazały się: „Przewodnik niedzielnego rowerzysty", „Przewodnik niedzielnego tropiciela", „Przewodnik niedzielnego pogromcy duchów i nie tylko", „Przewodnik niedzielnego biegacza" i „Przewodnik na każdy dzień tygodnia". ***(ts)***

Wszyscy zwyciężali

Dopingujący kibice na trybunach, płonący znicz olimpijski i duch sportowej rywalizacji unoszący się nad Stadionem Miejskim w Swarzędzu - to wszystko towarzyszyło 21. edycji Powiatowych Igrzysk dla dzieci i osób z niepełnosprawnościami. - Już teraz możemy powiedzieć, że wszyscy jesteście zwycięzcami – tymi słowami wspólnie otworzyli zawody starosta poznański Jan Grabkowski oraz burmistrz miasta i gminy Swarzędz Marian Szkudlarek.

Na olimpijczyków czekało wiele konkurencji o zróżnicowanym stopniu trudności, w których należało zaprezentować nie tylko swoją sprawność i zdolności manualne, ale także umiejętności koncentracji i „sprawne oko". Zawodnicy musieli zmierzyć się m.in. z łowieniem ryb, strzelaniem na bramkę, jazdą na rowerze, rzutami do kosza, pokonaniem toru przeszkód, czy też grą w mölkky i badmintona. Mieli też okazję sprawdzić się w strzelectwie pod okiem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego.

W sumie zawodnicy mogli się wziąć udział w aż dwudziestu konkurencjach. – Mówiąc o igrzyskach i współzawodnictwie sportowym, trudno uciec od rywalizacji, która zawsze jest ich ważną częścią. To ma być jednak przede wszystkim radosne święto. I takie właśnie ono jest tutaj w Swarzędzu. Widok tych uśmiechniętych twarzy tylko utwierdza nas w przekonaniu, że należy wspierać takie wydarzenia. Jest to wpisane nie tylko w zadania samorządu, ale także w nasze serca – zapewniał starosta.

Wszyscy uczestnicy otrzymali medale i upominki, a dla startujących w zawodach drużyn przygotowano okolicznościowe puchary i dyplomy. – Podczas tych zawodów najważniejsi byliście Wy. Dziękujemy Wam za uśmiech i radość – podsumował imprezę Antoni Kalisz, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Przyjaciół Dzieci Specjalnej Troski im. Leszka Grajka w Swarzędzu i odbyło się przy wsparciu m.in. powiatu poznańskiego.

Anna Skalska

FOT. ANNA SKALSKA

Zawsze gotowi do pomocy

Młodszy aspirant Marcin Kalandyk z Komisariatu Policji w Czerwonaku został laureatem pierwszej nagrody w konkursie „Dzielnicowy Roku Powiatu Poznańskiego". Wyróżnienia wręczono podczas miejsko-powiatowych obchodów Święta Policji, które odbyły się w Auli Collegium Da Vinci.

Nagrody najlepszym wręczał starosta poznański Jan Grabkowski. – Ten konkurs jest dla nas bardzo ważny. Organizujemy go od chwili powstania powiatu, czyli od 1999 roku. Przez ten czas wspieramy policjantów na wszelkie możliwe sposoby, m.in. budując i modernizując komisariaty, kupując samochody służbowe czy też dbając o jak najlepsze wyposażenie służb mundurowych. Obecnie, z przyczyn od nas niezależnych, kondycja finansowa samorządów nie jest najlepsza i coraz trudniej wygospodarować nam środki na kolejne inwestycje. Na tyle, na ile nas stać będzie, na tyle będziemy Was wspierać i pomagać. Robimy to, ponieważ wymyślone przez nas ponad dwadzieścia lat temu hasło „Bezpieczny powiat" nadal chcemy wypełniać treścią – podkreślał starosta.

FOT. TOMASZ SIKORSKI

Jednym z ważnych punktów uroczystości było wręczenie nominacji oraz nagród, także tych w konkursie „Dzielnicowy Roku Powiatu Poznańskiego". Wyróżnienie pierwszego stopnia otrzymał wspomniany mł. asp. Marcin Kalandyk. – Nagrodą jestem bardzo zaskoczony. Tym bardziej się jednak cieszę, że ją otrzymałem. Jaki powinien być najlepszy dzielnicowy? Powinien przede wszystkim pomagać innym, i to w każdych okolicznościach – mówił laureat, który policjantem jest od jedenastu lat. – Ja bym jeszcze dodał, że dzielnicowy powinien zawsze patrzeć na potrzeby innych – stwierdził mł. asp. Jakub Ból z Komisariatu Policji w Pobiedziskach, który otrzymał drugą nagrodę. – Dla mnie dobry policjant musi być przyjazny i otwarty dla obywateli – zapewnił asp. szt. Tomasz Kasprzak z Komisariatu Policji w Kostrzynie, który zajął trzecie miejsce w konkursie.

Tomasz Sikorski

Słuchowiska z nagrodami

Słuchowiska ambisoniczne dla dzieci niewidomych i niedowidzących, stworzone we współpracy Poznańskiego Centrum Superkomputerowo-Sieciowego, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Niewidomych w Owińskach, Radia Meteor UAM i Festiwalu Słuchowisk, zostały uhonorowane Europejską Nagrodą Obywatelską 2023. W tegorocznej edycji do konkursu zgłoszono 216 projektów.

Słuchowiska ambisoniczne imitują autentyczne rozmieszczenie odgłosów w przestrzeni. Dzięki temu słuchacz zyskuje możliwość pełnego zanurzenia w dźwięku, aby czuł się nie tylko obserwatorem, ale i uczestnikiem wydarzeń. Podopiecznym Ośrodka w Owińskach, w tym ukraińskim dzieciom ewakuowanym z partnerskiej szkoły dla niewidomych i słabowidzących w Charkowie, a później również uczniom poznańskich szkół zaprezentowano dwa słuchowiska: „Współczesny Kopciuszek" oraz „Żaba nie Śmieszka". Było to możliwe dzięki specjalnemu systemowi ambisonii z PCSS, który składa się z ponad 30 głośników, ustawionych w pierścieniach na różnych poziomach oraz stworzeniu słuchowisk w specjalnym systemie dźwięku wielokanałowego-przestrzennego.

Dźwięk przestrzenny jest szczególnie ważnym elementem w rehabilitacji, wczesnej edukacji oraz podstawowej komunikacji osób niewidomych i słabowidzących z otaczającym ich światem. Imitacje dźwiękowe autentycznych przestrzeni akustycznych są podstawowym sposobem i pierwszym etapem pomocy w nauce orientacji w przestrzeni. W pracowni tyfloakustycznej w sposób bezpieczny, bez wychodzenia z ośrodka w Owińskach osoby niewidzące i słabowidzące mają możliwość dokonywania pierwszych prób integracji, jak i rozwijania swoich umiejętności słuchowej orientacji w przestrzeni nie narażając się na niebezpieczeństwa. Oprócz aspektów czysto użytkowych, dźwięk to również medium dające rozrywkę osobom niewidomym, a słuchowiska nazywane są często „Netflixem dla niewidomych". ***(opr. ts)***

Trening orientacji w Żarnowcu

Szósty Zielony Punkt Kontrolny w powiecie poznańskim powstał w Żarnowcu, w gminie Dopiewo. Jego inauguracji towarzyszyły rodzinny rajd oraz trening biegu na orientację dla bardziej wtajemniczonych.

FOT. ANNA JAWORSKA

Zielone Punkty Kontrolne to koncepcja udostępniania lasu z wykorzystaniem sieci stałych punktów do uprawiania orientacji turystycznej, rekreacyjnej lub sportowej – mówi Anna Kautz, ze Stowarzyszenia Poco Loco Adventure, realizatora zadania. Na obszarze 2,5 km kwadratowych lasu Nadleśnictwa Konstantynowo znajduje się 12 stałych punktów kontrolnych – drewnianych słupków z biało-pomarańczowymi kwadratami i numerami, wyposażonych w perforator – mechaniczny kasownik z igiełkami. Poszczególne słupki są rozmieszczone aż w trzech gminach. Punkt startu/mety jest w Żarnowcu, w gminie Dopiewo, a kolejne punkty są w gminach: Stęszew i Buk.

– Przygotowaliśmy trzy rodzaje tras zależnie od ich długości: rodzinną – łatwiejszą oraz średnie i długie, od 5 km do 10 km, w zależności od stopnia zaawansowania i możliwości osób, które korzystają z projektu – wskazuje A. Kautz. To w sumie siedem różnych map, które można wydrukować ze strony Nadleśnictwa i samodzielnie ruszyć w trasę. Korzystanie z nich jest bezpłatne, należy tylko pamiętać, by szanować przyrodę. W tym, jak i poprzednim roku otwarciom Zielonych Punktów Kontrolnych towarzyszą rajdy, podczas których można nauczyć się czytania mapy i znajdujących się na niej oznaczeń.

- To ważne, bo dzięki temu są z nami osoby, które rozpoczynają swoją przygodę z orienteringiem. Za każdym razem jest ich coraz więcej – mówiła Natalia Siejek, z Wydziału Promocji i Aktywności Społecznej Starostwa Powiatowego w Poznaniu. A jak radzili sobie na trasie uczestnicy rodzinnego rajdu? – Na początku było trochę trudno. Mieliśmy rozbieżne zdania, co do kierunku, w którym należy pójść, ale potem szło nam coraz lepiej. A najlepiej tacie, który nawet pomagał innym osobom. Bardzo lubimy takie wyzwania, mimo, że w lesie jest dużo komarów – mówiła rodzina Szukałów, która do Żarnowca przyjechała z Rybojedzka.

Pozostałe punkty kontrolne znajdują się w Łopuchówku, Kamionkach, Murowanej Goślinie, Rakowni i Jeziercach. Z Zielonymi Punktami związana jest także zabawa „Zorientowani na powiat poznański". Kto w danym Zielonym Punkcie Kontrolnym znajdzie pięć takich punktów (drewnianych słupków z biało-pomarańczowymi kwadratami), będzie mógł odebrać upominek. Akcja trwa do 31 sierpnia 2023 roku. Więcej na powiat.poznan.pl/zorientowani-na-powiat

Anna Jaworska

Bluesowe opowieści

Zespół Big Water wydał debiutancką płytę zatytułowaną „Blues Tales". – To trzynaście kompozycji z pogranicza bluesa, folku, rocka, a nawet piosenki songwriterskiej – mówi producent Maciej Kręc z Lubonia, który w ubiegłym roku wydał podwójny album „Brothers & Friends", który został uznany przez fanów branżowego magazynu „Twój Blues" za najlepszą bluesową płytę roku. – W jej nagraniu pomógł mi Maciej Sobczak, teraz ja pomogłem jemu – dodaje.

– Zespół jest wprawdzie nowy, ale muzycy w nim grający to bardzo doświadczeni i dobrze znani publiczności bluesowej artyści. Big Water tworzą bowiem Przemek Ślużyński, którego fani bluesa kojarzą jako basistę zespołu Wielka Łódź (stąd w nazwie Big) oraz wspomniany Maciej Sobczak przez wiele lat związany z grupą Hot Water (stąd w nazwie Water). Skład zespołu uzupełnia perkusista, na co dzień grający w zespole Cree, Amadeusz Kuba Majerczyk – wymienia producent z Lubonia.

– „Blues Tales" to bluesowe opowieści. Płyta zawiera trzynaście oryginalnych kompozycji, bardzo zresztą różnorodnych. Wybitne i oryginalne partie gitarowe, jak i charakterystyczny niski głos Macieja Sobczaka to elementy, które mają potężny wpływ na wysoki poziom muzyczny tego albumu, mocno kojarzący się z produkcjami amerykańskimi – dodaje M. Kręc, który jest m.in. laureatem niedawnych nagród powiatu poznańskiego w dziedzinie kultury, i którego album był nominowany do Fryderyków.

Pierwszym singlem promującym wydawnictwo „Blues Tales" jest nastrojowa piosenka „Lavender", która zadebiutowała już w stacjach radiowych. Płyta dostępna jest już także w serwisach streamingowych, a singla można posłuchać m.in. na kanale Youtube. Warto przy tym podkreślić, że Maciej Kręc z Maciejem Sobczakiem przyjaźnią się od lat. – Jest między nami muzyczna chemia. Nie ukrywam, że wspólnie planujemy już kolejne projekty – kończy producent albumu Big Water.

Tomasz Sikorski

Tętniąca życiem Galeria w Mosinie

Budynek bożnicy żydowskiej, wzniesiony w II połowie XIX wieku, jest charakterystycznym punktem panoramy Mosiny. W 1993 roku z inicjatywy dwóch artystów, mieszkańców miasta - prof. Bogdana Wegnera i profesora Jacka Strzeleckiego - obiekt zyskał nowe oblicze jako tętniąca życiem kulturalnym Galeria Miejska, która później przekształciła się w Galerię Sztuki.

MAŁE MUZEA CIEKAWE HISTORIE

FOT. GALERIA SZTUKI W MOSINIE FB

Od początku funkcjonowania Galeria mogła się poszczycić patronatami artystycznymi Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu (obecnie Uniwersytet Artystyczny) oraz Związku Polskich Artystów Plastyków. Placówka prezentuje malarstwo, rzeźbę, rysunek, grafikę i tkaninę, ale jest również otwarta na takie formy, jak instalacje, filmy animowane czy nowe media. Corocznie odbywa się kilkanaście wystaw indywidualnych i zbiorowych, zarówno młodych, początkujących artystów, jak i uznanych twórców. Ponadto Galeria stanowi przyjazną przestrzeń dla wieczorów poetyckich, koncertów, spotkań z aktorami, historykami, podróżnikami czy pisarzami.

Na piętrze budynku funkcjonuje Galeria Historyczna, gromadząca i prezentująca eksponaty dotyczące historii Ziemi Mosińskiej. Organizowane są tam czasowe wystawy historyczne, fotograficzne i plastyczne. Staraniem pracowników Galerii przygotowano też publikację „Śladami historii Mosiny" – propozycję trasy spacerowej po zabytkowej części miasta. W tym roku instytucja świętowała jubileusz 30-lecia. Przez trzy dekady działalności Galeria Sztuki w Mosinie zaprezentowała publiczności aż 370 wystaw, stając się ważnym punktem na kulturalnej mapie powiatu poznańskiego.

Mosińska galeria jest gminną placówką samorządową i nie prowadzi sprzedaży prac, więc wystawy nie mają tam charakteru komercyjnego. Wstęp jest bezpłatny. Więcej informacji: www.galeriamosina.pl

Piotr Basiński

Dzieciaki podbiły Jarocin

Zespół Lockdown podbił Festiwal Jarocin! Grupa stworzona przez młodych muzyków z powiatu poznańskiego, w której średnia wieku wynosi... 12 lat, na scenie tej kultowej imprezy zaprezentowała kapitalny, energetyczny koncert, który przypadł do gustu fanom punkowych, choć nie tylko, brzmień. – My dzieci, kiedyś będziemy decydować o ważnych sprawach, dlatego warto nas słuchać. A do powiedzenia mamy sporo – mówiła w trakcie występu 14-letnia Oliwia.

Koncert Lockdownu na jarocińskiej scenie, u boku wielu gwiazd rodzimej muzyki rockowej, odbił się zresztą sporym echem, o czym świadczyć może choćby recenzja zamieszczona na portalu interia.pl, autorstwa Oliwii Kopcik. – Publiczność była podzielona na dwie grupy – jedna pogowała, a druga z niedowierzaniem kręciła głowami. Hardcore'owa sceno, drżyj! Wracając po Lockdownie na koncert Luxtorpedy, miało się wrażenie, że Litza i jego ekipa śpiewają jakieś ballady – czytamy w relacji.

Lockdown tworzą młodzi muzycy m.in. z Mosiny i Lubonia. - Chcemy wciągać młodych ludzi w szeroko rozumianą muzykę rockową, a wyciągać ich sprzed ekranów telefonów i komputerów. Aby zaczęli patrzeć i zastanawiać się nad tym, co się dzieje na świecie i co mogą zmienić na lepsze. Dla planety, zwierząt i przede wszystkim innych ludzi – mówili nastolatkowie w rozmowie z Prasową17. Wygląda na to, że robią to bardzo skutecznie... ***(ts)***

FILM NA WIECZÓR

„The Twin"

Kino fińskie nie jest w naszym kraju zbyt popularne i niezbyt często trafia do kin. A „The Twin" to właśnie psychologiczny horror fiński z 2022 roku w reżyserii Taneli Mustonena. Oryginalny scenariusz napisali Taneli Mustonen oraz Aleksi Hyvärinen, który był również producentem filmu. Po tragicznym wypadku, w którym zginął jeden z bliźniaków, Rachel i jej mąż Anthony przenoszą się na drugi koniec świata z synem, który pozostał przy życiu. Mają nadzieję, że zbudują swoje życie od nowa. Rzeczywistość cichej skandynawskiej wsi, która wszystkim miała przynieść ukojenie, wkrótce ujawnia swe złowieszcze oblicze. Rachel odkrywa przerażającą prawdę o swoim synu i... o sobie.

Joanna Sobik
(Kostrzyńskie Kino za Rogiem)

PŁYTA DNIA

Mom's Apple Pie „Mom's Apple Pie"

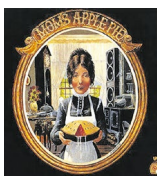

Kolejna płyta o której warto przypomnieć miłośnikom tej mniej oczywistej strony rocka. Zapomniany (obecnie) skarb lat siedemdziesiątych w sposób niezwykle udany łączący wpływy rocka oraz funku i soulu. Taka mieszanka daje efekt piorunująco energetyczny. Może to zasługa melodii, może samej żywiołowości wykonania? W każdym razie płyta zachowała, nawet po upływie tylu lat od premiery, nawet pomimo zmian jakie zaszły w muzycznych modach, od razu wyczuwalną świeżość. Zresztą o jakości muzyki niech świadczy fakt, że w latach siedemdziesiątych mieli swoją okazję do poznania czym może być sława – zespół niemało podróżował po Stanach grając dla znacznych tłumów. Muzyczna kariera formacji trwała jednak zbyt krótko, aby na dłużej zmotywować fanów do wspierania zespołu.

Jakub Kozłowski
(Wydawnictwo In Rock - Czerwonak)

GRA NA WEEKEND

„Szlaki"

W „Szlakach" wcielamy się w rolę turystów, którzy zwiedzają parki narodowe Stanów Zjednoczonych. W trakcie rozgrywki gracze wędrują tam i z powrotem wzdłuż szlaku, zbierając liście, kamienie i żołędzie. Robią też zdjęcia i spotykają dzikie zwierzęta, by zdobyć w ten sposób odpowiednie bonusy. Na początku i na końcu szlaku można wymienić zebrane zasoby na odznaki, które dają punkty na koniec rozgrywki. Ten koniec odmierza kafelek słońca. W momencie, gdy któryś z graczy dotrze do końca szlaku, poza wymianą zasobów na odznaki, przesuwa bowiem wspomniany kafelek ku zachodowi. Wtedy też podliczamy punkty. Dodatkowo każdy kafelek szlaku, z którego zejdzie słońce, odwracamy na stronę nocną, która daje mocniejsze akcje do wykonania. Pięknie zilustrowana gra, proste zasady, bardzo przyjemna rozgrywka.

Tomasz Skoracki (Stowarzyszenie Miłośników Gier Planszowych „Kości")

KSIĄŻKA TYGODNIA

Jörg Mühle „Jak włosy taty wyrwały się w świat"

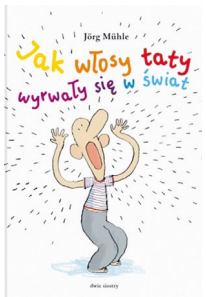

Boki można zrywać przy tej książce. Niebanalna opowieść o tym, co robią włosy, gdy tata je gubi. Wspaniała gra słów (w tym miejscu szacunek dla tłumacza, bo świetnie przełożył na język polski nieprzekładalne z pozoru zwroty z języka niemieckiego), zaskakujące przygody, a do tego przezabawne ilustracje autora. Książeczka spodoba się młodym czytelnikom, duże litery i przestrzeń między wersami zachęcają do samodzielnego czytania. Ale warto, by sięgnęli po nią również dorośli, uczy bowiem dystansu do siebie, spojrzenia na swoje kłopoty z innej perspektywy. Idealna na wakacyjny wieczór, do wspólnego czytania.

Magdalena Kozłowska
(Biblioteka Publiczna w Swarzędzu)

Grali odważnie i to się opłaciło

– Większość zawodników grających w naszej drużynie pochodzi z mniejszych miejscowości, w tym także z powiatu poznańskiego – mówi mieszkający w Owińskach Jakub Wojtkowiak, trener reprezentacji Wielkopolski, która sięgnęła po złoty medal turnieju finałowego kadr wojewódzkich o Puchar im. Kazimierza Górskiego, będący de facto mistrzostwami Polski do lat 13. W finale imprezy, która rozgrywana była na Podkarpaciu jego podopieczni pokonali Łódzki ZPN 2:0.

FOT. POWIAT POZNAŃSKI

Co czuje trener, kiedy widzi jak jego młodzi podopieczni sięgają po tytuł mistrza Polski?

– Nie ukrywam, że po ostatnim gwizdku sędziego i finałowym zwycięstwie, serce biło mi znacznie szybciej i mocniej. To była wielka, wielka radość. Zarówno z samej wygranej jak również z tego, że nasza ponad dwuletnia praca przyniosła takie efekty. I nie chodzi mi tylko o sam wynik, ale także, a może przede wszystkim o styl, w jakim go osiągnęliśmy. Od początku graliśmy bowiem ofensywny i bardzo odważny futbol. Wyszliśmy z założenia, że jak się uczyć, to na własnych błędach. Podjęliśmy ryzyko i to nam się opłaciło. W całym turnieju strzeliliśmy dwanaście goli, tracąc przy tym tylko jednego. Z tego co wiem, w historii turniejów finałowych, nikt nie może się pochwalić podobnym bilansem.

Kadra Wielkopolski w kategorii U13 osiągała już wcześniej takie sukcesy?

– W tej grupie wiekowej nie. Zdobyła natomiast dwa razy złoto w U14. Po tytuł sięgały roczniki 2004 i 2006. To pierwsze zwycięstwo doskonale pamiętam, bo byłem wówczas asystentem pierwszego trenera.

Kto grał w prowadzonej obecnie przez Pana złotej drużynie?

– To w dużej mierze chłopcy z mniejszych, żeby nie powiedzieć, małych miejscowości, takich jak Ostrzeszów, Międzychód, Krotoszyn, Wągrowiec czy Mieścisko. Zdecydowaną większość z nich obserwuję już od ponad dwóch lat. Pierwszą konsultację dla chłopców z rocznika 2010 Wielkopolski ZPN zorganizował w listopadzie 2020 roku. Wcześniej potencjalni kandydaci byli obserwowani podczas szkoleń Mobilnej Akademii Młodych Orłów. To one stanowiły pierwsze sito selekcyjne. Kiedy dowiedziałem się, że poprowadzę kadrę w tej kategorii wiekowej, to jeździłem na różnego rodzaju turnieje, szkolenia, a nawet treningi. Odwiedzałem powiaty i zapisywałem nazwiska tych najzdolniejszych.

A oni pewnie zaraz po tym, jak przyjeżdżali na kadrę to trafiali do lepszych klubów?

– Tak właśnie się działo, ponieważ na zgrupowania przyjeżdżają nie tylko młodzi piłkarze, ale także skauci z różnych klubów, także tych najlepszych, jak Lech Poznań, Warta Poznań czy Pogoń Szczecin. Marcela Mrowińskiego, który został królem strzelców turnieju finałowego, wypatrzyłem w Ostrowie. Teraz to już zawodnik Kolejorza. Wybrany najlepszym piłkarzem turnieju Damian Czaprański pochodzi z Wronek, ale bardzo szybko trafił do Warty, by rok temu przenieść się na Bułgarską. Tak to właśnie działa…

W mistrzowskiej drużynie miał Pan też chłopców z powiatu poznańskiego?

– W kadrze znalazło się trzech takich zawodników. Powiatowych akcentów było jednak więcej, bo kierownikiem zespołu był Arkadiusz Klein, który na co dzień jest prezesem Akademii Piłkarskiej Błękitni Owińska. Ja sam również od urodzenia mieszkam w Owińskach.

JAKUB WOJTKOWIAK

Zakłada się, że z takiej młodzieżowej drużyny na poziom ekstraklasy, a może nawet do seniorskiej reprezentacji kraju trafi jeden, może dwóch graczy. My mamy ambitniejsze plany. Liczymy, że takich zawodników będzie minimum trzech

Marcin Wojtkowiak będący wójtem gminy Czerwonak, to Pana rodzina?

– Tak, to mój brat. Ja sam również działam w gminie. Od 2018 roku jestem radnym.

Rozumiem, że wraz z bratem od najmłodszych lat harataliście w gałę?

– Oczywiście. Marcin jest ode mnie siedem lat starszy i dzięki niemu mogłem grać ze starszymi kolegami. Kiedy tylko mieliśmy wolne to biegliśmy na boisko.

Kto gra lepiej?

– Zdecydowanie ja (śmiech).

W Czerwonaku nie tak dawno powstało piękne boisko piłkarskie. Co się na nim dzieje?

– Zacznę może od tego, że wcześniejsze plany dotyczące tego obiektu były nieco inne. Boisko miało mieć trawiastą nawierzchnię i być niepełnowymiarowe. Będąc już radnym postanowiłem przekonać koleżanki i kolegów, że warto te ustalenia zmienić. Dołożyć trochę pieniędzy i stworzyć obiekt z prawdziwego zdarzenia. I to się udało. Obecnie boisko ma wymiary 105 na 55 metrów i mogą się na nim odbywać oficjalne mecze. Zmieniliśmy też nawierzchnię, na sztuczną trawę, która jest tańsza w utrzymaniu. Z boiska na ten moment korzystają wszystkie gminne kluby. Dotyczy to przede wszystkim Błękitnych Owińska, gdzie trenuje około 300 dzieciaków oraz Juniora Koziegłowy. Z obiektu mogą też skorzystać mieszkańcy gminy. A zapewniam, że chętnych do gry u nas nie brakuje.

Mając taki obiekt będziecie chcieli organizować poważniejsze imprezy?

– Są takie plany. Chętnie przeprowadzimy turnieje o charakterze lokalnym, jak i nawet ogólnopolskim. Jeszcze w tym roku rozpoczniemy budowę dwukondygnacyjnego budynku, w którym powstaną szatnie.

Wróćmy jeszcze to niedawnego sukcesu prowadzonej przez Pana drużyny. Co się teraz stanie z chłopcami grającymi w tym zespole?

– Przez rok będziemy jeszcze wspólnie pracować, bo już we wrześniu rozpoczynają się eliminacje do turniejów wojewódzkich w kategorii wiekowej U14 o Puchar Kazimierza Deyny. W swojej pracy stawiamy przede wszystkim na rozwój indywidualny zawodników. Dlatego każdy z tych młodych chłopców otrzymał od nas wskazówki dotyczące tego, co powinien poprawić w swojej grze. U jednego może to być na przykład przyjęcie piłki w pełnym biegu, a u innego lepsza orientacja na boisku lub motoryka. I muszę przyznać, że zdecydowana większość z nich przykłada się do tych wskazówek. Mimo młodego wieku są świadomi tego, że na podstawie pracy, którą wykonają mogą liczyć na kolejne powołania. To dotyczy zresztą wszystkich graczy, których obserwujemy, a tak jak powiedziałem w notesie mam nazwiska wielu zdolnych chłopców z tego rocznika. Oni też muszą wiedzieć, że drzwi do kadry cały czas są dla nich otwarte.

Ilu piłkarzy z takiego zespołu jak ten, który poprowadził Pan do złota ma szansę przebić się do poważnej piłki?

– Zakłada się, że z takiej młodzieżowej drużyny na poziom ekstraklasy, a może nawet do seniorskiej reprezentacji kraju trafi jeden, może dwóch graczy. My mamy ambitniejsze plany. Liczymy, że takich zawodników będzie minimum trzech. I zapewniam, że każdy z tych chłopców będzie mógł liczyć na naszą ewentualną pomoc nawet po tym, jak nasze drogi się rozejdą. Niech spełniają swoje marzenia.

Rozmawiał Tomasz Sikorski

FOT. BUKOWSKO-DOPIEWSKI KPR

Brązowy medal juniorek na plaży

W Sulejowie odbyły się mistrzostwa Polski juniorek młodszych w piłce ręcznej plażowej. Znakomicie na tej imprezie zaprezentowały się zawodniczki Bukowsko-Dopiewskiego KPR, które wywalczyły brązowy medal. W meczu o trzecie miejsce ekipa z powiatu poznańskiego pokonała 2:1 MKS Brodnica. Ponadto indywidualnie została wyróżniona Kinga Karaś, która otrzymała tytuł najlepszej bramkarki turnieju. ***(ts)***

Tour de Pologne pojedzie przez powiat

Po 16 latach przerwy kolarski Tour de Pologne wraca do stolicy Wielkopolski. Jubileuszowa, 80. edycja tego wyścigu liczyć będzie 1130,5 km i poprowadzi m.in. przez drogi powiatu poznańskiego.

– Sportowych emocji w tym roku na pewno nie zabraknie. Przygotowaliśmy piękną, wymagająca trasę, która jest zupełnie inna od tej z ubiegłego roku, ponieważ po kilku latach nieobecności przerzucamy wyścig ze wschodniej do zachodniej Polski. Ruszamy 29 lipca z Poznania, gdzie dzień wcześniej odbędzie się oficjalna prezentacja wszystkich drużyn. Zwycięzcę natomiast poznamy 4 sierpnia na krakowskich Błoniach – zapowiada dyrektor generalny wyścigu, Czesław Lang.

80.TourdePologne® UCI WORLD TOUR

Start inauguracyjnego etapu zaplanowano z Placu Św. Marka na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Po przejechaniu 183,7 km w województwie wielkopolskim, kolarze będą finiszować na torze wyścigowym Automobilklubu Wielkopolski w Poznaniu, gdzie przejadą jedną rundę o długości 4 km. Na trasie zaplanowano w sumie sześć premii. Kilka z nich zlokalizowano w gminach powiatu poznańskiego, Suchym Lesie, Murowanej Goślinie, Pobiedziskach oraz w Kostrzynie. Tour de Pologne to jedna z najbardziej prestiżowych międzynarodowych imprez sportowych organizowanych regularnie w Polsce. Od pierwszej edycji w 1928 roku wygranej przez Feliksa Więcka, do roku 1992 posiadał status wyścigu amatorskiego. Obecnie należy do prestiżowego cyklu UCI World Tour. Na liście zwycięzców są m.in. mistrzowie świata, Francuz Laurent Brochard, Słowak Peter Sagan, Michał Kwiatkowski czy też Belg Remco Evenepoel. – Mamy opinię wyścigu, który kreuje nowe gwiazdy – podkreśla dyrektor imprezy. ***(ts)***

Wydawca: Powiat poznański - Starostwo Powiatowe w Poznaniu, ul. Jackowskiego 18, 60-509 Poznań, tel. 61-8410-500, email: powiatowa.17@powiat.poznan.pl. **Redakcja:** Wydział Promocji i Aktywności Społecznej Starostwa Powiatowego w Poznaniu (redaktor naczelny: Andrzej Wróblewicz); **Druk:** Drukarnia Agora, ul. Daniszewska 27, 03-230 Warszawa-Białołęka
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Redakcja może zwrócić teksty do autorów z prośbą o dokonanie poprawek i uzupełnień. Redakcja zastrzega sobie również prawo do nieopublikowania niezamówionych materiałów bez podawania przyczyny.

www.powiat.poznan.pl